



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/45/2004

PREFERENCJE PARTYJNE NA PRZEŁOMIE LUTEGO I MARCA

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2004

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na przełomie lutego i marca, udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 53% ankietowanych¹. W porównaniu z sondażem przeprowadzonym przez CBOS w drugiej połowie lutego, na zamówienie „Gazety Wyborczej”, Radia Zet i TVN, odsetek respondentów chcących wziąć udział w wyborach nieco się obniżył (o 4 punkty).

Partią cieszącą się największym zaufaniem społecznym nadal pozostaje PO, na którą chciałoby głosować 29% zadeklarowanych wyborców mających sprecyzowane sympatie polityczne. W przypadku tej partii możemy mówić o stabilizacji notowań w ostatnich dwóch miesiącach - w porównaniu z końcem lutego poparcie dla PO się nie zmieniło, natomiast jest minimalnie niższe niż na początku lutego. Od stycznia tego roku rośnie poparcie dla Samoobrony, zajmującej w ostatnich miesiącach drugie miejsce w naszym rankingu. Na przełomie lutego i marca na Samoobronę chciałoby oddać swój głos 23% zadeklarowanych wyborców mających sprecyzowane sympatie partyjne (o 4 punkty więcej niż w drugiej połowie lutego, w sondażu realizowanym na zamówienie „Gazety Wyborczej”, Radia Zet i TVN). W stosunku do stycznia wzrost poparcia dla Samoobrony wynosi aż 12 punktów procentowych. Natomiast odnosząc obecny wynik tej partii do jej średnich notowań uzyskiwanych w zeszłym roku (około 13%) można powiedzieć, że wzrost poparcia dla Samoobrony sięga 10 punktów. Dla porównania wzrost odsetka zwolenników PO w stosunku do średnich notowań uzyskiwanych przez to ugrupowanie w ubiegłym roku (16%) jest tylko nieco wyższy i wynosi 13 punktów procentowych.

¹ Badanie „Opinie o społeczeństwie i państwie”, zrealizowane dla programu NORPOL (Uniwersytet w Tromsø, IFiS PAN, CBOS) 27 lutego - 3 marca 2004, reprezentatywna próba losowa dorosłych Polaków (N=1458).

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*									
	VIII 2003	IX 2003	X 2003	XI 2003	XI/XII 2003	XII 2003	I 2004	II 2004	II 2004**	II/III 2004
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	14	21	17	22	26	26	29	31	29	29
Samoobrona RP	12	9	10	14	12	13	11	18	19	23
Sojusz Lewicy Demokratycznej	21	21	19	20	18	17	17	18	12	11
Prawo i Sprawiedliwość	15	18	18	14	12	12	13	10	9	10
Liga Polskich Rodzin	6	7	10	6	9	8	10	8	11	9
Polskie Stronnictwo Ludowe	10	7	10	6	7	6	6	5	7	7
Unia Pracy	5	5	5	4	2	4	4	3	3	3
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	4	4	2	3	5	3	1	2	3	2
Chrześcijańska Demokracja III RP	-	-	-	1	-	0	1	0	1	1
Partia Ludowo-Demokratyczna	1	0	1	0	0	0	1	0	0	1
Unia Polityki Realnej	1	1	2	1	1	0	0	1	1	1
Unia Wolności	5	4	3	4	2	3	3	2	2	1
Zieloni 2004	-	-	-	0	-	1	1	0	0	1
Inne	2	2	3	1	3	4	1	2	1	1
N=	338	464	423	449	389	382	464	402	455	617

***Uwaga:** W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować

** Badanie wykonane na zamówienie „Gazety Wyborczej”, Radia Zet i TVN

Pozostałe ugrupowania uzyskały w omawianym sondażu wyraźnie mniejsze poparcie niż dwaj liderzy naszego rankingu. Utrzymała się, choć ledwo zauważalnie, tendencja spadkowa w notowaniach SLD. Obecnie na najważniejszą z partii rządzących chce głosować 11% zadeklarowanych wyborców mających określone preferencje partyjne, minimalnie mniej niż w drugiej połowie lutego. Nie zmieniło się natomiast poparcie dla UP - drugiego z koalicjantów, na którego w ewentualnych wyborach zamierza oddać swój głos 3% wyborców. W sumie zatem obecną koalicję rządową poparłoby 14% potencjalnych uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie polityczne. W porównaniu ze średnimi notowaniami rządzącej koalicji uzyskiwanymi w zeszłym roku (około 26%) poparcie dla SLD-UP spadło o 12 punktów procentowych.

Od trzech miesięcy stabilne pozostają notowania PiS, na który chce głosować 10% wyborców mających sprecyzowane sympatie polityczne. W niewielkim stopniu zmienia się także liczba zwolenników LPR, którą chciałoby poprzeć 9% zadeklarowanych wyborców (o 2 punkty mniej niż w drugiej połowie lutego). W porównaniu z ostatnim pomiarem nie zmieniły się również notowania PSL, na które chciałoby oddać swój głos 7% potencjalnych uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie polityczne.

Pozostałe ugrupowania uzyskały już tylko nieznaczne poparcie: KPEiR - 2%, a ChD III RP, PLD, UPR, UW i Zieloni 2004 - po 1%.

Na przełomie lutego i marca jedna piąta zadeklarowanych wyborców (20%) nie wiedziałyby, na kogo oddać swój głos. Odsetek niezdecydowanych jest niemal taki sam jak w poprzednim sondażu, ale wyraźnie niższy niż w ostatnim półroczu ubiegłego roku. Można stwierdzić, że w ostatnich miesiącach obniżył się odsetek zadeklarowanych wyborców powstrzymujących się od wyboru lub niewiedzących, na kogo głosować. W porównaniu ze średnią liczbą odpowiedzi „trudno powiedzieć” uzyskiwanych w zeszłym roku (około 24%) spadek ten wynosi 4 punkty procentowe.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów, której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?													
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XI/XII	XII	I	II	II *	II/III
	2003									2004			
	w procentach												
Trudno powiedzieć	29	30	23	26	25	27	23	22	26	21	21	19	20
* Badanie wykonane na zamówienie „Gazety Wyborczej”, Radia Zet i TVN													

Niezależnie od intencji głosowania na poszczególne partie w wyborach, prosiliśmy badanych o określenie ich ogólnego stosunku do głównych ugrupowań sceny politycznej. Każdy badany określał więc swój stosunek do każdej partii, niezależnie od swych preferencji wyborczych.

Najczęściej deklarowane są sympatie dla Samoobrony. Do jej zwolenników zalicza się 36% ogółu ankietowanych. Tylko nieznacznie mniej osób sympatyzuje również z PiS i PO (odpowiednio: 34% i 33%). Oba te ugrupowania postrzegane są jednak mniej kontrowersyjnie

niż partia Leppera, do której jedna czwarta Polaków żywi również niechęć. Nie zmienia to faktu, że Samoobrona obok PO i PiS zalicza się do nielicznych ugrupowań, które wyraźnie częściej odbierane są pozytywnie niż negatywnie. W przypadku pozostałych partii liczba ich zwolenników w najlepszym wypadku jest zbliżona do liczby przeciwników.

Wyraźnie mniej zwolenników niż Samoobrona, PiS oraz PO mają pozostałe ugrupowania liczące się obecnie na scenie politycznej, jak PSL i LPR, a zwłaszcza rządzący SLD. Do zwolenników Sojuszu zalicza się obecnie zaledwie 16% ogółu ankietowanych. Mniej sympatyków mają tylko ZChN (praktycznie od dłuższego czasu nieobecne na scenie politycznej) oraz UPR - partie najmniej znane badanym i cieszące się znikomym poparciem. SLD pozostaje również ugrupowaniem najczęściej budzącym niechęć ankietowanych, co w przełożeniu na decyzje wyborcze może oznaczać znacznie liczniejszy niż w przypadku innych partii tzw. elektorat negatywny. Niechętne nastawienie do SLD deklaruje aż 42% ankietowanych i zdecydowanie dystansuje on pod tym względem pozostałe partie uwzględnione w naszym badaniu. Dla porównania odbierana dotąd jako jedno z najbardziej kontrowersyjnych ugrupowań sceny politycznej Samoobrona wywołuje niechęć u 26% ankietowanych. Równie wielu przeciwników ma LPR, a nieco częściej niż partia Andrzeja Leppera z niechęcią badanych spotyka się ZChN.

Tabela 3

Partie polityczne	Jaki jest Pana(i) stosunek do wymienionych partii politycznych?			
	Zwolennicy	Obojętni	Przeciwnicy	Nieznający partii
	w procentach			
Samoobrona	36	34	26	4
Prawo i Sprawiedliwość	34	43	15	8
Platforma Obywatelska	33	44	15	8
Polskie Stronnictwo Ludowe	23	50	20	6
Liga Polskich Rodzin	21	45	26	8
Unia Pracy	18	49	23	10
Unia Wolności	17	51	22	10
Sojusz Lewicy Demokratycznej	16	38	42	5
Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe	11	46	28	15
Unia Polityki Realnej	7	50	23	21



Na przełomie lutego i marca w rankingu popularności partii politycznych praktycznie mamy dwóch liderów - PO, utrzymującą w ostatnich miesiącach wysokie notowania, oraz Samoobronę wciąż zyskującą zwolenników. Wyraźnie straciła SLD, mająca obecnie poparcie zbliżone do pozostałych partii opozycyjnych reprezentowanych w parlamencie. Warto zauważyć, iż w porównaniu ze średnimi wynikami z ubiegłego roku łączny wzrost notowań PO i Samoobrony (23 punkty) jest niemal dwukrotnie wyższy niż spadek poparcia dla koalicji SLD-UP (12 punktów). Oznacza to, że obie partie nie zyskują wyłącznie dzięki upadkowi społecznego autorytetu SLD i towarzyszącego temu zjawisku spadkowi notowań tej partii, ale, z jednej strony, mobilizują wyborców dotąd powstrzymujących się od decyzji, z drugiej - muszą przyciągać część wyborców pozostałych ugrupowań liczących się na naszej scenie. Może to oznaczać pewną dychotomiczność w układzie preferencji wyborczych. Także sekwencja czasowa - obserwowany już w ostatnich miesiącach ubiegłego roku wyraźny wzrost notowań PO, a następnie na początku roku wzrost popularności Samoobrony - pozwala przypuszczać, że wzrost poparcia dla partii Andrzeja Leppera jest nie tylko skutkiem upadku społecznego autorytetu SLD, ale może być również efektem wzrostu potencjału politycznego PO. Być może jest tak, że część wyborców dostrzegająca wzrost znaczenia politycznego liberalnej PO, która w sferze programowej - poza nadzieją na ukrócenie korupcji i lawiny afer osłabiających państwo - skupia się na dbałości o gospodarkę, a w sferze socjalnej jest zwolennikiem ograniczania aktywności państwa, obawiając się o swoją sytuację popiera ugrupowanie, które najwyraźniej - ich zdaniem - broni socjalnej aktywności państwa, czyli Samoobrony. Powyższa hipoteza opisuje tylko pewien aspekt aktualnej sytuacji politycznej i nie zmienia faktu, że wzrost pozycji Samoobrony jest wyraźnie

związany ze spadkiem poparcia dla SLD, podczas gdy wzrost notowań PO nie miał tak wyraźnego odniesienia do „stanu posiadania” SLD. Trudno jednocześnie orzec, na ile taki układ sił będzie trwały, być może sondażowe poparcie dla Samoobrony obecnie jest przede wszystkim znakiem protestu wobec rządzących elit, co nie musi się w pełni przekładać na zachowania wyborcze.

Opracowali

Agnieszka CYBULSKA

Krzysztof PANKOWSKI